

wał hodowcom najlepsze buhaje dla ich stad.

Ale produkcja mleka to nie wszystko. Zysk hodowcy zależy przecież w dużym stopniu również od kosztów, dlatego na całym świecie coraz większą wagę przywiązuje się do cech poza-produkcyjnych, czyli pokrojowych i funkcjonalnych.

W latach 90. zbiorcze indeksy wartości hodowlanej buhajów wprowadzono w większości krajów europejskich, poszerzając je o te właśnie cechy. Aktualnie udział cech produkcyjnych w indeksach selekcyjnych na świecie wynosi średnio 50%. Udział ten jest najniższy w Szwecji – tylko 29% i Danii – 34%, średni w Niemczech i Francji – po 50% i Holandii – 51%, a najwyższy w Wielkiej Brytanii – 77%. Pozostałą część indeksu, a więc od 23 do 71%, zajmują w tych krajach cechy funkcjonalne i pokrojowe. Widać więc, że rolnicy w poszczególnych krajach (a oni przecież decydują o wszystkich zmianach w kierunkach hodowli) nadają poszczególnym cechom różne znaczenie hodowlane. Wynika to z aktualnych potrzeb, a także warunków ekonomicznych produkcji mleka w poszczególnych krajach.

Coraz większego znaczenia na całym świecie nabierają cechy funkcjonalne, takie jak zdrowotność wymienia, płodność, łatwość wycieleń, przeżywalność cieląt. Cechy te wpływają na koszty utrzymania krów i długość ich użytkowania, mają więc duży wpływ na opłacalność produkcji mleka. Udział cech funkcjonalnych w zbiorczych indeksach syntetycznych stale się zwiększa, sięgając 50% wartości całego indeksu w Danii i Szwecji, 49% w Holandii, 40% w Irlandii, 37,5% we Francji i 35% w Niemczech. Nawet w amerykańskim indeksie TPI zwiększono w lutym bieżącego roku

udział cech funkcjonalnych z 16 do 20%, a stało się to przede wszystkim kosztem cech produkcyjnych, których udział w indeksie spadł z 54 do 50%. Obecnie udział kilogramów białka w indeksie TPI wynosi 32%, a tłuszczu – 18%, razem cechy te stanowią więc 50%, a proporcja białka do tłuszczu wynosi 1,8:1

Za jeden z ważniejszych wskaźników ekonomicznych coraz powszechniej uznaje się długowieczność krów, która wchodzi w skład cech funkcjonalnych. Na jej wartość wpływają zarówno wymienione już poszczególne cechy funkcjonalne, jak i pokrój krów, przede wszystkim budowa nóg i racic oraz budowa wymienia. Na długowieczność córek każdego z buhajów czy też rodzin krów w jednej oborze mają jednak wpływ także inne czynniki genetyczne, których nie można w pełni opisać i przewidzieć. Dlatego najlepszą informacją o wartości buhaja w zakresie przekazywania cechy długowieczności jest faktyczna długość użytkowania jego córek.

Przy wprowadzaniu istotnych zmian w indeksach selekcyjnych następują poważne zmiany na krajowych listach rankingowych buhajów. Przykładem tego mogą być zmiany wartości hodowlanej buhajów w Niemczech po wprowadzeniu nowej formuły indeksu RZG w 2002 r. Zmniejszono w nim udział cech produkcyjnych z 56 do 50% i eksterierowych z 20 do 15%, zwiększając udział cech funkcjonalnych z 24 do 35%. Bardzo ważną zmianą było również zwiększenie wartości indeksu długowieczności krów z 6 do 25% i wprowadzenie dodatkowej wagi dla procentowej zawartości tłuszczu i białka w mleku. To ostatnie posunięcie miało na celu zahamowanie spadku zawartości suchej masy w mleku córek

wycenionych buhajów, co hodowcy uznali za bardzo niekorzystne. W efekcie tych zmian nastąpiły poważne przetasowania w uszeregowaniu buhajów na niemieckiej liście rankingowej, a rozplodniki przekazujące dobry skład mleka i poprawiające długowieczność swoich córek zajęły zdecydowanie wyższe miejsca. Poza tym na listach nowej czołówki znalazło się tylko 75% tych samych buhajów co poprzednio, a buhajów całkiem nowych było 25%.

Podobnie może być w Polsce. Zastąpienie prostego indeksu produkcyjnego złożonym indeksem syntetycznym, uwzględniającym cechy pokrojowe i funkcjonalne, a także zmiana proporcji wag dla wartości kilogramów białka i tłuszczu z 2:1 na, na przykład, 4:1, wywoła poważne zmiany na krajowej liście rankingowej buhajów.

Warto to wiedzieć, aby – wybierając buhaje wycenione na podstawie indeksu

produkcyjnego – uwzględnić również dostępne informacje o pokroju i cechach funkcjonalnych. Oparcie się wyłącznie na wartości takiego indeksu, opisującego przecież tylko część faktycznej wartości buhaja, jest poważnym błędem i może prowadzić do nieprzewidywalnych konsekwencji hodowlanych.

Błędne jest również mniemanie, że buhaj o najwyższym indeksie w rankingu jest najlepszy – przecież po zmianie indeksu i poszerzeniu jego formuły kolejność buhajów na liście rankingowej może być zupełnie inna, a buhaje z obecnej czołówki mogą znaleźć się na dalekich miejscach. Widać więc, że pozycja buhaja w rankingu jest względna i zależy w dużym stopniu od budowy indeksu selekcyjnego. Trzeba zdawać sobie z tego sprawę i do wszelkich list rankingowych buhajów podchodzić z dużą ostrożnością.

Aleksander Osten-Sacken



WIELKOPOLSKIE TARGI ROLNICZE

18-19
czerwca
2005



SIELINKO
2005

500 WYSTAWCÓW - 30 TYS. ZWIEDZAJĄCYCH

XI REGIONALNA WYSTAWA ZWIERZĄT HODOWLANYCH

WIELKOPOLSKI OŚRODEK
DORADZTWA ROLNICZEGO

w POZNANIU
ul. SIERADZKA 29
CWS SIELINKO
tel. 061 44 73 658
fax 061 44 78 228
e-mail gpsiellino@tosa.pl

